



Warszawa, 12 czerwca 2020 r.

Pan Andrzej Guligowski
Łódź

Szanowny Panie

W skardze do Rady Etyki Mediów formułuje Pan zarzuty naruszenia zasad etycznych mediów przeciwko dwojgu dziennikarzom portalu Onet.pl, Helenie Łygas, autorce artykułu „Legalna aborcja jest bezpieczna. Zagrożenia stwarza atmosfera wokół zabiegu”, będącego wywiadem z ginekologiem Mileną Sęk, oraz Marcinowi Wyrwałe, autorowi artykułu "Aborcja nie jest dramatem". Wskazuje Pan, że oba artykuły udostępnione zostały na portalu Onet.pl w ramach kampanii „Prawda”, przypominającej wybrane teksty tego portalu. W obu artykułach, stwierdza Pan: *"poruszany jest kontrowersyjny temat aborcji",* zaś *"sposób w jaki problem został przedstawiony jest charakterystyczny dla lewicowego środowiska, które opowiada się za całkowitą legalizacją aborcji"*. Uważa Pan, że wywiad przeprowadzony przez red. Łygas, *"usprawiedliwia decyzję kobiet o usunięciu ciąży" i "zarzuca szpitalom nieprzestrzeganie prawa w związku z odmową terminacji ciąży, a personelowi brak chęci pomagania kobietom w dokonaniu aborcji"*. Natomiast artykuł, którego autorem jest red. Wyrwał, Pana zdaniem, *"wykazuje, że dla kobiet większym dramatem niż aborcja jest niechciana ciąża i podważa stwierdzenia zawarte w anty-aborcyjnych źródłach, które mówią o cierpieniu poaborcyjnym"*.

O naruszenie zasad zapisanych w Karcie Etycznej Mediów skarży Pan także wydawcę portalu, jako odpowiedzialnego za publikację obu tekstów.

Uzasadniając podniesione zarzuty odwołuje się Pan do konstytucji i zawartej w niej "ochronie rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa" (*"Oznacza to - stwierdza Pan - że władze publiczne mają obowiązek niedopuszczenia do zagrożenia przez podmioty zewnętrzne tych wartości"*), podczas gdy *"przedstawione artykuły stanowią zagrożenie dla tych wartości"*), do ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich i do Karty Etycznej Mediów. Konkluzję skargi stanowi natomiast Pańskie kategoryczne stwierdzenie: *"Obydwa artykuły mają szkodliwy wpływ na społeczeństwo a zwłaszcza na kobiety."*

Rada Etyki Mediów zapoznała się z oba artykułami, rozpatrzyła Pańską skargę i **uznała wszystkie podniesione w niej zarzuty wobec dwojga dziennikarzy i portalu za całkowicie bezasadne.**

Zdaniem REM autorzy obu artykułów nie naruszyli żadnej z zasad etycznych dziennikarstwa, prezentowali natomiast swoje poglądy (a w wywiadzie: poglądy rozmówczyni red. Łygas) - do czego mają pełne prawo. I Pan ma prawo do swoich przekonań. Ale, gdy arbitralnie oświadcza Pan że kwestionowane artykuły "mają szkodliwy wpływ na społeczeństwo a zwłaszcza na kobiety", powinien Pan zdawać sobie sprawę z tego, że liczne środowiska są głęboko przeświadczone, że to właśnie reprezentowane w skardze poglądy mają szkodliwy wpływ na społeczeństwo - i sięgają po argumenty do tych samych, co Pan, norm prawnych..

Skarga jest w gruncie rzeczy żądaniem poddania cenzurze tekstów nie odpowiadających Pańskim poglądom na kwestię aborcji. REM stanowczo odrzuca postulat wprowadzenia cenzury mediów, a więc uniemożliwienia zabierania głosu zarówno Panu, jak i adwersarzom.

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkiewicz
Przewodniczący REM